

Pół żartem, pół serio

Ze starej Kroniki

W archiwum Studenckiego Koła Naukowego Archiwistów przy UMK spoczywa *Kronika Koła*. Została ona założona w 1967 roku. Na przekór tym, którzy sądzą, że tylko historia liczona kilkoma wiekami kryć może w sobie tajemnice, *Kronika* uczy nas pokory wobec wydarzeń dopiero co minionych. Bo czy któryś spośród dzisiejszych studentów specjalizacji archiwalnej wie o wieczorkach archiwistów i otrzęsinach beana? Zajrzyjmy więc na niezbyt nadgryzione zębem czasu karty *Kroniki*, może jednak nas czymś zaskoczy...

Patrząc na opublikowany poniżej tekst przysięgi nie sposób oprzeć się pokusie zastanowienia nad tym, kiedy powstał. Niestety, na podstawie zachowanych do dziś materiałów nie możemy na to pytanie odpowiedzieć jednoznacznie. To, że rota przysięgi zachowała się wklejona do *Kroniki Studenckiego Koła Archiwistów* (tak w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych nazywało się Koło) zdaje się wiązać jej powstanie z tą właśnie organizacją. W tym wypadku, *terminus post quem* wydaje się być oczywisty – data utworzenia Koła i jego pierwszego posiedzenia, czyli dzień 27 listopada 1957 roku. Możemy go jednak trochę przesunąć w czasie. Wskazówką jest dla nas nazwisko profesora, wówczas magistra, Bohdana Ryszewskiego, który rozpoczął pracę w Katedrze Archiwistyki i Nauk Pomocniczych Historii w 1966 roku. Zakładając, że zajęcia z metodyki archiwalnej zaczął on prowadzić w roku akademickim 1966/1967 i przyjmując, że młodzi adepci wiedzy archiwalnej musieli poznać wykładane przez niego „zasady” przechowywania akt, możemy stwierdzić, że tekst przysięgi nie mógł powstać wcześniej, jak późną jesienią 1966 roku lub na początku roku następnego.

A *terminus ante quem*? Wydawać by się mogło, że zadanie nasze jest teraz łatwiejsze – niewątpliwie, ostatnim możliwym terminem powstania przysięgi jest data wieczorka archiwistów opisanego w *Kronice*! Tak naprawdę nie wiemy jednak, kiedy ów wieczorek się odbył.

Umieszczony na kartach 7v–9r wpis o wieczorku archiwistów, jest pierwszym, choć nie ostatnim zapisem tego typu na łamach *Kroniki*. Znajdujemy w niej ślady podobnych spotkań młodych archiwistów w latach późniejszych. Te, w przeciwieństwie do publikowanej przez nas przysięgi, można dokładnie umiejscowić w czasie: w 1969 roku spotkanie młodych archiwistów odbyło się 5 grudnia (*Kronika*, k. 11v), rok później – 11 grudnia (*Kronika*, k. 15v). Obok zaproszenia na otrzęsiny z tego roku podano jeden istotny szczegół. Otóż zapisano: „[...] Stało się miłą tradycją, że przed końcem każdego roku kalendarzowego członkowie naszego koła spotykają się na towarzyskim wieczorku [...]” (*Kronika*, k.16r) . Znaczenie dla naszej analizy ma przede wszystkim zwrot zakładający odbywanie podobnych spotkań zgodnie z „miłą tradycją”. Zakładając, że rzeczywiście taka tradycja się

przyjęła i fraza ta nie jest tylko swego rodzaju figurą stylistyczną możemy stwierdzić, że i pierwszy odnotowany w Kronice wieczorek archiwistów odbył się późną jesienią lub na początku zimy, może w okolicy „Andrzejek” 1968 roku. Wtedy również najpóźniej mogła powstać omawiana rota przysięgi.

Pozostaje jeszcze tylko jedno pytanie, które nasuwa się mimo woli: czy rzeczywiście, mając w pamięci choćby postaci studentów z „Lalki” Bolesława Prusa czy wspomniane przez Jana Gebethnera „całonocne birbantki” (J. Gebethner, *Młodość wydawcy*, PIW, Warszawa 1977, s. 159), można przypuszczać, że toruńskim żakom, nawet w czasach tak różnych od nam współczesnych, trzeba było jakichś form instytucjonalizacji, aby wspólnie i miło spędzić wieczór świętując przyjęcie w szeregi braci archiwalnej nowych kolegów? Chyba nie.

Tekst przysięgi zapisano na dwóch kawałkach papieru z bloku rysunkowego o wymiarach 123x168 i 123x21 milimetrów. Obie części naklejono na kartę kroniki. Pismo – czarny tusz lub atrament – jest kursywą minuskułną, staranną, choć nie pozbawioną indywidualnych cech, charakterystycznych dla pisarza: „ę” z wydłużonym, kilkakrotnie zakręconym ogonkiem, „p” pisane wyraźnie dwoma pociągnięciami, „i” w wyrazach niedociągnięte do następnej litery. Zapis nie zawiera żadnych śladów uwierzytelnienia.

Zachowano ortografię i interpunkcję podstawy wydania. Edycji dokonano w oparciu o zasady stosowane w *Kodeksie dyplomatycznym Wielkopolski*.

[Toruń ?], b.r.

Przysięga beana rozpoczynającego studia na specjalizacji archiwistycznej na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika

Or.: Archiwum SKNA; dwa dopasowane do siebie kawałki papieru o wymiarach: 123x168 i 123x21, naklejone na kartę 7v Kroniki Studenckiego Koła Archiwistów UMK.

Będąc zdrowym na ciele i umyśle,
pomny pamięci Zamoyskiego¹ i Hankiewiczza²
iuramentum uroczyste czynię:
zawsze o dobre imię archiwariusza dbać,
w czasie studiów kierownika specjalizacji archiwistycznej słuchać,

prezesa koła archiwariuszów poważać,
materie archiwalne pilnie zgłębiać,
praktyki ucziwie odbywać,
w archiwach według zasad magistra Ryszewskiego³ akta trzymać,
myszami i kurzem się nie zrażać,
akta kategorii B często – zgodnie z zarządzeniami NDAP – szkartować.

¹ *Jan Zamoyski (ur. 1545 – zm. 1605) – w latach 1576–1578 podkanclerzy, potem kanclerz; w 1567 roku jako sekretarz królewski, obok Stanisława Górskiego i Szymona Ługowskiego, wszedł w skład powołanej przez króla komisji, która zajęła się uporządkowaniem Archiwum Koronnego.*

² *Stefan Kazimierz Hankiewicz (zm. 1701) – metrykant koronny i pisarz dekretowy; w latach 1672–1674 uporządkował zwrócone Polsce ze Szwecji Archiwum Metryki Koronnej i sporządził jego inwentarz – „Connotatio variorum librorum vulgo Metrica Regni dictorum”.*

³ *Bohdan Ryszewski (ur. 1934), profesor, od 1966 do 1998 roku pracownik Katedry Archiwistyki i Nauk Pomocniczych, potem Zakładu Archiwistyki UMK, w latach 1992–1998 jego kierownik.*

Robert Degen